

Księga Rodzaju

Rozdział 23

1. A Sara żyła sto dwadzieścia siedem lat, to lata życia Sary. **2.** I Sara umarła w Kirjat-Arba, to jest w Hebronie, w ziemi Kanaan. Więc Abraham przybył, by ubolewać nad Sarą i aby ją opłakiwać. **3.** Potem Abraham powstał przed oblicza swej zmarłej i powiedział do synów Cheta, jak następuje: **4.** Jestem u was pielgrzymem i osiedleńcem; dajcie mi pośród was grób dziedziczny, bym sprzed mojego oblicza pochował moją zmarłą. **5.** Zatem synowie Cheta odpowiedzieli Abrahamowi, mówiąc mu: **6.** Słuchaj nas, nasz panie; ty jesteś pośród nas księciem Boga; pochowaj twoją zmarłą w najprzedniejszym z naszych grobów; nikt ci z nas nie wzbrania swojego grobu, byś nie pochował twojej zmarłej. **7.** A Abraham wstał oraz pokłonił się ludowi tego kraju, synom Cheta. **8.** I mówił z nimi jak następuje: Jeśli jest waszą wolą, by sprzed mojego oblicza pochować moją zmarłą, posłuchajcie mnie oraz wstawcie się za mną u Efrona, syna Cochara; **9.** by mi w Machpela odstąpił jaskinię, którą posiada, a jest ona na końcu jego pola. Niech mi ją odstąpi za pełną cenę, na dziedziczny grób pośród was. **10.** A Efron zasiadał wśród synów Cheta; więc Efron Chetejczyk odpowiedział Abrahamowi w uszy synów Cheta, w obecności wszystkich wstępujących w bramę jego miasta, jak następuje: **11.** Nie, panie; raczej mnie posłuchaj. Dam ci to pole i jaskinię, co na nim jest, tobie ją oddam; oddam ci ją na oczach synów mojego ludu; pochowaj twoją zmarłą. **12.** Zatem Abraham pokłonił się przed ludem tego kraju. **13.** A do Efrona, w uszy ludu owego kraju, powiedział jak następuje: Gdybyś mnie tylko zechciał posłuchać. Dam ci pieniądze za to pole; przyjmij je ode mnie, a wtedy pochowam tam moją zmarłą. **14.** A Efron odpowiedział Abrahamowi, mówiąc: **15.** Posłuchaj mnie, mój panie; pomiędzy mną a tobą cóż znaczy ziemia za czterysta szekli srebra? Więc tak pochowaj twoją zmarłą. **16.** Więc Abraham usłuchał Efrona i w obecności synów Cheta, Abraham odważył Efronowi to srebro, o którym mówił czterysta szekli srebra, będącego w obiegu u kupców. **17.** Zatem pole Efrona, które jest w Machpela, naprzeciw Mamre; pole i na nim jaskinia oraz wszystkie drzewa, co wokół były na polu, na całej jego przestrzeni, dostało się **18.** jako nabytek Abrahamowi, na oczach synów Cheta, wobec wszystkich wstępujących w bramę jego miasta. **19.** Następnie Abraham pochował swoją żonę Sarę w jaskini w Machpela, naprzeciwko Marme, czyli Hebronu, w ziemi Kanaan. **20.** Tak dostało się Abrahamowi od synów Cheta pole oraz jaskinia, co na nim jest, jako dziedziczny grób.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012